

Sygn. akt I ACa 1172/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier
Sędziowie :	SA Zofia Kawińska-Szwed SO del. Joanna Naczyńska (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa G. G.

przeciwko B. G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 11 czerwca 2013 r., sygn. akt II C 247/12

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanej 5 400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1172/13

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 11 czerwca 2013r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo G. G. wniesione przeciwko B. G. o zapłatę kwoty 200.000zł z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej w wyniku rozliczeń majątkowych dokonanych ugodą z 9 listopada 2006r., a nadto oddalił powództwo o wydanie wskazanych przez powoda rzeczy, które stanowiły wyposażenie mieszkania przy ul. (...).

Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy podjął po ustaleniu, iż w latach 1983r.-1988r. strony pozostawały w związku małżeńskim i w tym czasie zamieszkiwały w K., w domu należącym do powoda. Po rozwodzie strony ponownie

podjęły pożycie, powód sprzedał dom w K., a za uzyskane ze sprzedaży środki nabył: lokal w C. przy ul. (...), mieszkanie w W. o powierzchni 50m<sup>(2)</sup>, które darował synowi, samochód osobowy S. oraz sfinansował w części zakup mieszkania położonego w C. przy ul. (...), w którym strony wspólnie zamieszkały. Mieszkanie przy ul. (...) było mieszkaniem spółdzielczym, własnościowym, a jego nabywcą była wyłącznie pozwana. Zostało ono sprzedane w 1999r., a strony przeprowadziły się wspólnie do mieszkania spółdzielczego, własnościowego przy ul. (...), nabytego przez pozwaną. Remonty mieszkania przy ul. (...), jak i mieszkania przy ul. (...) zostały w części sfinansowane przez powoda. Mieszkania przy ul. (...) zostało wyposażone z wykorzystaniem ruchomości powoda. Strony się rozstały w sierpniu 2006r., powód wyprowadził się z mieszkania przy ul. (...), przy czym kluczami do tego mieszkania dysponował do maja 2007r. Dążąc do ugodowego rozliczenia majątkowego, strony czyniły w tej materii uzgodnienia, a powód zabiegał o jak najszybsze zawarcie ugody. Ugoda została zawarta 9. listopada 2006r. w formie pisemnej. Strony w niej zgodnie ustaliły, iż czyniły nakłady na lokal przy (...), jak i lokal przy ul. (...) oraz ustaliły, iż pozwana z tytułu rozliczenia tych nakładów spłaci powoda kwotą 70.000zł. Na poczet tej spłaty strony zaliczyły kwotę 30.000zł, zdeponowaną na rachunku bankowym powoda, a pozostałą część pozwana zobowiązała się zapłacić w terminie 3 dni. Strony ustaliły również jakie ruchomości znajdujące się przy ul. (...) należą do powoda i zostaną mu wydane przez pozwaną. Postanowiły, iż nadal będą współdziałać w zakończeniu inwestycji związanej z nabyciem mieszkania w W. przy ul. (...). Nadto strony zgodnie oświadczyły, iż oprócz nakładów i rzeczy wymienionych w ugodzie nie ma innych składników majątkowych, co do których miałyby roszczenia, czy pretensje oraz, że ugoda wyczerpuje wszystkie roszczenia finansowe między nimi. Pozwana wywiązała się z ugody (zapłaciła 40.000zł i wydała rzeczy).

W piśmie datowanym na 3 maja 2007r., skierowanym do pozwanej powód oświadczył, iż uchylił się od skutków ugody, zawartej 9 listopada 2006r. Oświadczył, iż ugoda ta jest nieważna z racji wad jego oświadczenia woli. Podniósł, iż zawierając ugodę pozostawał w błędnym przeświadczeniu, iż stanowi ona jedynie rozwiązanie tymczasowe, a po zażegnaniu kryzysu związku stron, pozwana umożliwi powodowi powrót do mieszkania oraz, że ugodę zawarł w pół godziny, pozostając pod presją ze strony pozwanej, pod jej dyktando. Powód podał również, że działał pod wpływem groźby ze strony pozwanej, która miała go szantażować ujawnieniem jego pracodawcy i zleceniodawcy romansu powoda z E. K., co mogłoby skutkować utratą przez powoda stałego zlecenia i utratą pracy przez E. K.. Nadto podniósł, iż w czasie podpisywania ugody zagrożony był kolejnym zawałem serca, jako że był po przebytych zabiegach angioplastyki, a w związku z depresją reaktywną, w czasie zawierania ugody cierpiał na przemijające zaburzenia czynności psychicznych, sprzyjające nieprawidłowej ocenie sytuacji. Podnosił, iż ugoda jest dla niego wyjątkowo krzywdząca, jako że pozbawia go dorobku całego życia. Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe powoda o przeprowadzenie dowodu ze wskazanych akt Prokuratury Rejonowej w Z. oraz o przeprowadzenie dowodu z opinii psychiatryczno - psychologicznej, stwierdzając iż procedura cywilna nie zna dowodu z akt, a teza dowodowa, którą miałyby wykazać opinia biegłych była nieprzydatna dla rozstrzygnięcia.

Poddając poczynione w sprawie ustalenia faktyczne, Sąd Okręgowy nie dopatrywał się wad oświadczenia woli, które w oparciu o art. 82 k.c., art. 84 §1 i 2 k.c., czy też art.87 k.c. mogłyby prowadzić do uchylenia się przez powoda od skutków ugody z 9 listopada 2006r. W szczególności, Sąd Okręgowy podkreślił, iż powód swój błąd odnosił wyłącznie do sfery motywacyjnej i pobudek, jakimi się kierował podpisując ugodę, podając iż "zawarł ugodę dla świętego spokoju", pozostając w przekonaniu, iż kryzys związku z pozwaną ma charakter przejściowy, a ugoda jest rozwiązaniem tymczasowym, zmierzającym do ratowania związku. Okoliczności te nie odnosiły się zatem do samej treści czynności prawnej, a tylko w tej sytuacji powód mógłby powoływać się na błąd, jako wadę oświadczenia woli. Nadto Sąd Okręgowy podkreślił, iż niemożliwym jest by praktykujący adwokat z wieloletnim stażem nie miał podstawowego rozeznania co do treści i znaczenia zawieranej przez siebie ugody, która nie była ani złożoną, ani skomplikowaną czynnością prawną, zwłaszcza że zawiera się ona na jednej stronie maszynopisu i jest napisana językiem na tyle prostym, że nawet osoba nie posiadająca wiedzy prawniczej rozumie jej treść. Sąd Okręgowy podkreślił również, iż powód nie podołał ciężarowi dowodowemu i nie wykazał, by w dacie zawierania ugody cierpiał na depresję reaktywną i zażywał leki przeciwdepresyjne, jako że z zeznań świadków wynika jedynie, iż jesienią 2006r. powód był zmęczony, nerwowy i przygnębiony, miał problemy z koncentracją i ze snem, a okoliczności te nie są wystarczające dla uznania, iż pozostawał w depresji, zwłaszcza że żaden ze świadków nie wysnuł tak daleko idącego wniosku. Powód nie przedstawił dokumentacji medycznej, z której by wynikało, iż leczył się na depresję, jak i by korzystał z porad lekarskich, a

zgłoszony przez niego wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii psychiatryczno-psychologicznej, zmierzający do wykazania wpływu depresji reaktywnej na sferę motywacyjną powoda - był nieprzydatny dla rozstrzygnięcia, jako że w pierw należy wykazać, że powód cierpiał na depresję reaktywną i jaki miała ona wpływ na stan psychiczny powoda w dacie zawierania ugody. Sąd zauważył także, iż z odpisu opinii sądowo - psychiatrycznej, sporządzonej w 2011r., na potrzeby sprawy o wykroczenie, którą powód przedłożył wynika, że leczył się on psychiatrycznie w 2003r. (a nie w 2006). Za niewystarczające dla wykazania stanu wyłączającego świadome lub swobodne powzięcie i wyrażenie woli Sąd Okręgowy uznał również twierdzenie powoda, iż zażywał leki przeciwdepresyjne, jako że nie wykazał jakie konkretnie leki przyjmował, w jakim okresie czasu i jaki one miały wpływ na jego stan psychiczny. Sąd podkreślił również, iż niewiarygodnym jest twierdzenie powoda, by leki te nie pozwalały mu funkcjonować normalnie w godzinach pracy, ponieważ powód w tym czasie był czynnym zawodowo adwokatem, świadczył usługi polegające na obsłudze prawnej Urzędu Gminy we W. i Urzędu Miasta C. oraz reprezentował klientów w licznych postępowaniach sądowych przed Sądem Rejonowym i przed Sądem Okręgowym w C., z których żadne nie zostało wznowione z uwagi na przejściowe "zakłócenia psychiczne" powoda. Sąd Okręgowy stwierdził, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał także na przyjęcie, iż powód podpisał ugodę pod wpływem groźby, jako że nie wykazał by pozwana mu groziła, jak i by groźby były bezprawne i mogły wzbudzać u niego obawę i narażać go, bądź osoby mu bliskie na niebezpieczeństwo osobiste lub majątkowe. Z tych to też przyczyn, Sąd Okręgowy - na podstawie art. 405 k.c. - oddalił powództwo o zapłatę, nie znajdując podstaw do jego uwzględnienia. Natomiast powództwo w części obejmujące żądanie wydania rzeczy wymienionych w spisie powoda, Sąd Okręgowy oddalił, stwierdzając, iż powód nie wykazał by był właścicielem tych rzeczy, a przede wszystkim z tej przyczyny, iż zdołał podważyć skutecznie ugody z 9 listopada 2006r. Mając na uwadze fakt, iż powód był w sprawie zwolniony od kosztów sądowych w całości, Sąd Okręgowy - w oparciu o art. 102 k.p.c. - nie obciążył go kosztami procesu.

Apelację od wyroku wywiódł powód, wnosząc o jego uchylenie w całości i prze-kazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Zarzucił, iż wydając zaskarżony wyrok, Sąd Okręgowy naruszył przepisy prawa procesowego, bezpodstawnie oddalając jego wnioski dowodowe, które nie uległy prekluzji, w tym o dopuszczenie dowodu z opinii psychiatryczno-psychologicznej, co doprowadziło do błędnego wniosku, iż w dacie ugody powód nie cierpiał, ani nie leczył się na depresję oraz o dopuszczenie dowodu z akt Prokuratury Rejonowej w Z. 1 Ds 432/11/Sp/c w sprawie fałszywych zeznań pozwanej i 1 Ds 1738.09 w sprawie przywłaszczenia przez pozwaną spornych ruchomości i 2 Ds 783/12, do których powód nie ma dostępu, jako że nie jest stroną tego postępowania, co uniemożliwia mu wskazanie konkretnych dokumentów, mogących mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia. Zarzucił również, iż Sąd wybiórczo ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, nie wskazał z jakich przyczyn dał wiarę zeznaniom pozwanej i zeznaniom jej świadków, sprzecznych z zeznaniami powoda, jego świadków, dokumentami oraz fotografiami, jak i stronniczo odczytał opinię sądowo - psychiatryczną, sporządzoną we wrześniu 2011r. na potrzeby sprawy o wykroczenie, jakoby powód cierpiał na depresję w 2003r., podczas gdy depresja powoda trwała nieprzerwanie do początku 2007r., osiągając apogeum jesienią 2006r., wzmożone traumą wyprowadzkową na ulicę oraz krytyczną zmianą tętnicową, wymagającą zabiegu angioplastyki. Wyjaśnił, iż z racji wykonywania zawodu adwokata ukrywał swą chorobę, leczył się poza terenem, na którym na co dzień styka się z biegłymi psychiatrami i psychologami, realizował recepty u znajomej, od psychiatry spoza C.. Nadto apelujący zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 405 k.c. i art. 222 k.c., przepisów o wadach oświadczenia woli i art. 357' k.c. przez brak ich zastosowania.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. Wywodziła, iż zaskarżony wyrok jest trafny.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje :**

Wbrew wywodom apelacji postępowanie dowodowe zostało w sprawie przeprowa- dzone przez Sąd Okręgowy prawidłowo. Ramy tego postępowania wyznaczały wnioski dowodowe stron, które Sąd był zobligowany uwzględnić jedynie w zakresie, w jakim były one przydatne dla rozstrzygnięcia. Zaś przydatne dla rozstrzygnięcia w pierwszej kolejności były wyłącznie te, które zmierzały do wykazania, iż powód uchylił się od skutków prawnych ugody z 9 listopada 2006r. Ugoda ta stanowiła bowiem pełne rozliczenie majątkowe stron za czas trwania wspólnego pożycia

i wyczerpująco wymieniała przedmioty, które powód mógł zabrać z mieszkania przy ul. (...). Postanowienia ugody, zgodnie z art. 917 k.c. korzystały z powagi rzeczy ugodzonej (res transacta), a przez jej zawarcie strony uchyliły dopuszczalność sporu sądowego co do roszczeń majątkowych wynikających ze stosunków majątkowych nawiązanych między nimi do dnia zawarcia ugody. Z tej to też przyczyny, niezależnie od trafnie stwierdzonej przez Sąd Okręgowy niedopuszczalności dowodu "z akt prokuratorskich", zauważyć należało, iż dowód z akt, do których powód nie ma dostępu, zmierzał de facto do umożliwienia powodowi poszukiwania dowodów w tych aktach, a sprecyzowane w apelacji tezy dowodowe - wykazanie "fałszywych zeznań pozwanej" i "przywłaszczenia przez pozwaną ruchomości", nie zmierzały do wykazania wady oświadczenia woli powoda przy zawieraniu ugody 9. listopada 2006r., podczas, gdy tylko wykazanie takowej wady, otwierałoby drogę do dalszego postępowania dowodowego (w tym badania, które z ruchomości, stanowiących wyposażenie mieszkania przy ul. (...)) stanowiły majątek osobisty powoda).

Koncentrując się zatem na wadach oświadczenia woli, Sąd Okręgowy trafnie przyjął nieprzydatność dowodu z opinii psychiatryczno - psychologicznej w kształcie wnioskowanym przez powoda (wpływ depresji reaktywnej na sferę motywacyjną). Powód w istocie nie wskazał gdzie, kiedy i kto zdiagnozował u niego depresję reaktywną, ani gdzie, kiedy i u kogo się leczył i jaki wpływ na jego psychikę miały leki, które zażywał w listopadzie 2006r. Nie jest zaś możliwe stwierdzenie stanu i rodzaju depresji i jej wpływu na świadomość i swobodę powzięcia woli powoda po ponad 6 latach bez stosownej dokumentacji medycznej, li tylko w oparciu o same twierdzenia powoda. Nie uszło przy tym uwadze Sądu, iż w listopadzie 2006r. powód czynnie wykonywał zawód adwokata, co wymagało pełnej sprawności psychicznej, a nadto budował nowy związek z obecną żoną E. G., które to okoliczności stały w opozycji do stanu głębokiej depresji, wyłączającej świadome i swobodne powzięcie woli. Stąd też pominięcie przez Sąd Okręgowy dowodu z opinii biegłych - w okolicznościach sprawy - było uzasadnione. Trafnie też w tej materii, Sąd Okręgowy odniósł się do przedłożonego przez powoda treści opinii sądowo-psychiatrycznej sporządzonej we wrześniu 2011r. (a zatem w toku rozpoznawanej sprawy), jako że zawarta w niej wzmianka o tym, iż powód leczył się psychiatrycznie w 2003r., została zawarta w oparciu o samo oświadczenie powoda, a przedmiotem opinii nie było weryfikowanie jej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, co więcej z treści tej wzmianki nie sposób wyprowadzić wniosków co do stanu zdrowia powoda w listopadzie 2006r.

Odnosząc się do pozostałych podnoszonych przez powoda wad oświadczenia woli nie sposób nie zauważyć, iż w odniesieniu do ugód, art. 918 § 1 k.c. wyłącza stosowanie art. 84 k.c., ograniczając możliwość uchylenia się od skutków prawnych ugody z powodu błędu tylko do sytuacji, gdy błąd dotyczył stanu faktycznego, który według treści ugody obie strony uważały za niewątpliwy, a spór albo niepewność (dla likwidacji których ugoda została zawarta) nie powstałyby, gdyby strony w chwili zawierania ugody wiedziały o prawdziwym stanie rzeczy. Powód, powołując się na błąd nie odwoływał się do stanu faktycznego, stanowiącego treść ugody, a do sfery swej motywacji zawarcia ugody, co wykluczało zastosowanie art. 918 § 1 k.c. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie wykazywał również podstępów ze strony pozwanej (art. 86 §1 k.c.) zwłaszcza, że to powód dążył do jak najszybszego zawarcia ugody, a przed jej spisaniem strony uzgadniały jej treść. Nie sposób też było przyjąć, iż powód zawarł ugodę pod wpływem groźby ze strony pozwanej (art. 87 k.c.), jako że żaden dowód nie wskazywał na to, by pozwana miała grozić powodowi, jak i by ujawnienie pracodawcy romansu powoda mogło być rozpatrywane w kategoriach groźby, zwłaszcza że powód jako adwokat, dysponował wiedzą, jakie środki prawne mógłby podjąć w takiej sytuacji.

Z tej to też przyczyny, Sąd Apelacyjny, w pełni podzielając konkluzje Sądu Okręgowego, nie znalazł podstaw by uznać za zasadne zarzuty apelacji kwestionujące ustalenia faktyczne, stanowiące podstawę rozstrzygnięcia, jak i kwestionujące ocenę prawną tych ustaleń, a w konsekwencji by stwierdzić naruszenie art. 405 i 222 k.c., jak i art. 357' k.c. Konkluzje te legły u podstaw oddalenia apelacji - w oparciu o art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd orzekł na zasadzie odpowiedzialności za wynik sporu, a to w oparciu o art. 98 §1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., zasądzając od powoda na rzecz pozwanej 5.400zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pozwanej w postępowaniu apelacyjnym, według stawki minimalnej określonej w § 6 pkt. 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 490 ze zm.).